

Sygn. akt X P 280/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 08 marca 2017 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu Wydział X Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Marcin Szajner

Protokolant: Monika Biegańska

po rozpoznaniu w dniu 24 lutego 2017r. we Wrocławiu

przy udziale -

sprawy z powództwa Skarbu Państwa - J. W. Nr (...) we W. –

(...) z siedzibą we W.

przeciwko D. A. (1)

o zapłatę (odszkodowanie za mienie powierzone)

I. oddala powództwo;

II. zasądza od strony powodowej Skarbu Państwa - J. W. Nr (...) we W. - (...) z siedzibą we W. na rzecz pozwanego D. A. (1) kwotę 900 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w sprawie.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 21 lipca 2014 r. (prezentata Biura Podawczego tut. Sądu) strona powodowa, J. W. Nr (...) we W., wniosła o zasądzenie od pozwanego kwoty 7 972,04 zł (wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 12 lipca 2012 r. do dnia zapłaty) z tytułu wyrównania szkody w mieniu wojskowym. Jednocześnie strona powoda wniosła o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych (k. 3 – 4).

Uzasadniając swoje stanowisko w sprawie strona powoda wskazała, że na mocy zawartej pomiędzy stronami umowy z dnia 28 listopada 2011 r. o odpowiedzialności majątkowej za powierzone mienie pozwanemu zostało powierzone mienie znajdujące się w magazynie czołgowo – samochodowym, z obowiązkiem rozliczenia się z powierzonego mienia oraz pokrycia wszelkich szkód i niedoborów. W dniach 19 grudnia 2011 r. – 27 stycznia 2012 r. przeprowadzona została inwentaryzacja, w efekcie której ujawniono powstanie szkody w łącznej wysokości 7 972,04 zł. Pozwany nie uczestniczył w inwentaryzacji podczas całego okresu jej trwania, nie wyznaczył również osoby, która mogłaby zastąpić pozwanego w trakcie inwentaryzacji. Pozwany nie podpisał również końcowego protokołu z przeprowadzonej inwentaryzacji. Pozwany został zwolniony ze służby z dniem 30 grudnia 2011 r.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 20 sierpnia 2014 r. Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia X Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych nakazał pozwanemu D. A. (1), aby zapłacił na rzecz strony powodowej Skarbowi Państwa – J. W. Nr (...) we W. – kwotę 7 973,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 12 lipca 2012 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 900 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego i kwotę

99,70 zł tytułem opłaty od pozwu – w terminie dwóch tygodni od doręczenia nakazu, albo wniósł w tymże terminie sprzeciw (k. 17).

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany, D. A. (2), zaskarżył powyższy nakaz zapłaty w całości i wniósł o uchylenie nakazu zapłaty w całości oraz o oddalenie powództwa, a także o zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanego kosztów postępowania według norm przepisanych (k. 35 – 41).

W uzasadnieniu pozwany wskazał w pierwszej kolejności, że stosunek pracy między stronami zakończył się w dniu 30 grudnia 2012 r. na mocy porozumienia stron. Powołując się na brzmienie przepisu art. 19 i 20 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 4 października 1974 r. w sprawie wspólnej odpowiedzialności materialnej za powierzone mienie pozwany podniósł, że wobec bezskutecznego upływu terminu na przeprowadzenie inwentaryzacji jest on zwolniony z odpowiedzialności.

Dalej pozwany wskazał, że strona powodowa nie wykazała, aby szkoda w majątku wynikała z niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązków pracowniczych przez pozwanego, ponadto nie wykazała, by pozwany ponosił winę za szkodę, a nadto by zachodził związek przyczynowy między zawinionym niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem obowiązków pracownika a szkodą, jaką ponosi pracodawca. Brak choćby jednej ze wskazanych wyżej przesłanek automatycznie wyłącza odpowiedzialność pracownika, przy czym ciężar dowodu spoczywa na pracodawcy. Pracownik nie ma obowiązku wykazywać, że nie ponosi winy w spowodowaniu szkody, o czym stanowi wyraźnie art. 116 k.p.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany, D. A. (2), pozostawał zatrudniony u strony powodowej, w J. W. Nr (...) we W. na podstawie następujących umów o pracę: z dnia 1 marca 2010 r., zawartej na okres próbny do dnia 31 maja 2010 r., z dnia 1 czerwca 2010 r., zawartej na czas określony do dnia 31 maja 2011 r., z dnia 1 czerwca 2011 r., zawartej na czas określony do dnia 30 listopada 2011 r. oraz z dnia 1 grudnia 2011 r., zawartej na czas nieokreślony.

Pozwany zatrudniony był na stanowisku magazyniera, a następnie starszego magazyniera, w pełnym wymiarze czasu pracy. Miejscem wykonywania pracy był Magazyn Sprzętu Czołgowo – Samochodowego, Sekcja Zaopatrywania nr (...), Wydział Zabezpieczenia Logistycznego, Logistyka, Komenda, J. W. (...) we W. przy ul. (...).

Dowód:

Akta osobowe pozwanego (w załączeniu do akt sprawy), w tym:

- umowa o pracę z dn. 01.03.2010 r. na okres próbny;
- umowa o pracę z dn. 01.06.2010 r. na czas określony;
- umowa o pracę z dn. 01.06.2011 r. na czas określony;
- umowa o pracę z dn. 01.12.2011 r. na czas nieokreślony.

Przesłuchanie pozwanego (k. 414, 415; płyta CD)

Zeznania świadka M. D. (k. 393 – 394)

W magazynie sprzętu czołgowo – samochodowego znajdowały się m.in. części samochodowe różnych marek, akumulatory, farby, rozpuszczalniki i części do czołgów. Sprzęt podzielony był na pięć kategorii zużycia, przy czym kategoria 1 to sprzęt nowy, a kategoria 5 – najbardziej zużyty. W magazynie prowadzonym przez pozwanego dominował sprzęt kategorii 1. Sprzęt trafiał do magazynu głównie ze składnic. Zużyty sprzęt nie był

niszczony – przekazywano go do Agencji Mienia Wojskowego. Wyprowadzanie takich towarów z magazynu było ewidencjonowane.

Powierzchnia magazynu prowadzonego przez pozwanego zajmowała ok. 100 m². Pomieszczeń magazynowych było 6. Pomieszczenia magazynowe posiadały wspólny hol z warsztatem samochodowym. Nie było bezpośredniego przejścia z warsztatu samochodowego do pomieszczeń magazynowych. Każde z pomieszczeń magazynowych zamykane było na kłódkę i zamek. Kluczami dysponował jedynie pozwany, a po zakończeniu pracy i zamknięciu pomieszczeń magazynowych przekazywał klucze do oficera dyżurnego, który plombował klucze w pojemniku. Oficer dyżurny mógł wydać klucze do magazynu jedynie osobie prowadzącej magazyn. Bez osoby odpowiedzialnej materialnie za magazyn wejście do magazynu było niemożliwe. W przypadku długotrwałej nieobecności magazyniera, gdy zaistniała konieczność wejścia do magazynu, powoływana była komisja trzyosobowa na rozkaz dzienny.

Pomieszczenia magazynów, oprócz zamykania na klucz, były też referowane. Referowanie polegało na tym, że drzwi i futryna były połączone pieczęciami z plasteliny, w które wtopiony był sznurek. Nieuprawnione otwarcie drzwi spowodowałoby zerwanie plomb.

Każdy z żołnierzy i pracowników wojska posiadał indywidualny numer referentki, więc wiadomo było kto zamykał pomieszczenia. Dodatkowo chodziły patrole, które sprawdzały te zabezpieczenia.

Klucze do budynku, w którym znajdował się warsztat i magazyn były wspólne dla magazyniera i pracowników warsztatu.

Magazyn był czynny w godzinach od 7:00 do 15:00, przy czym czas ten podzielony był na następujące przedziały: wydawanie części, pracę własną magazynu oraz przyjmowanie towarów i rozliczanie ich na podstawie dokumentów księgowych. Godziny otwarcia magazynu pokrywały się z godzinami pracy magazyniera.

Okna magazynu były zakratowane. Każdy samochód osobowy wjeżdżający i wyjeżdżający z terenu jednostki był kontrolowany pod kątem ewentualnego wywożenia materiałów z magazynu.

Dowód:

Zeznania świadka S. B. (k. 341; płyta CD)

Zeznania świadka T. K. (k. 341; płyta CD)

Zeznania świadka J. S. (k. 341; płyta CD)

Zeznania świadka W. S. (k. 410, 411; płyta CD)

Zeznania świadka B. P. (k. 411, 412; płyta CD)

Przesłuchanie pozwanego (k. 414, 415; płyta CD)

Zeznania świadka M. D. (k. 393 – 394)

W dniu 28 listopada 2011 r. strony zawarły umowę o odpowiedzialności majątkowej za powierzone mienie. Pracodawca powierzył pozwanemu mienie znajdujące się w magazynie czołgowo – samochodowym UB, zlokalizowanym przy ul. (...), objęte w zestawieniu wartościowym materiałów na dzień 30 września 2011 r. (stanowiącym załącznik nr 1 do Umowy), oraz mienie, które zostanie powierzone w czasie trwania umowy w tym trybie z obowiązkiem zwrotu lub wyliczenia się z tego mienia (§ 1 ust. 1 Umowy). W § 1 ust. 2 Umowy znalazło się postanowienie, iż Pracownik stwierdza ilościową i jakościową zgodność mienia przekazywanego dokumentem określonym w ust. 1 niniejszej umowy ze stanem faktycznym. W myśl § 2 ust. 1 Umowy pracownik zobowiązany był do: 1) pieczy nad powierzonym mieniem, o którym mowa w § 1 ust. 1; 2) rozliczenia się z powierzonego mienia na każde żądanie pracodawcy; 3) pokrycia wszelkich szkód i niedoborów w powierzonym mieniu; 4)

niezwłocznego informowania komendanta o wszelkich okolicznościach, które utrudniają lub mogą wystąpić i utrudniać wykonywanie przez niego zadań służbowych lub określonych czynności w miejscu powierzenia mienia; 5) prawidłowego przyjmowania, wydawania i przekazywania oraz ewidencjonowania powierzonego mienia zgodnie ze stanem faktycznym, ustalonym sposobem w regulaminie pracy magazynu i wymaganą dokumentacją. Na mocy § 6 Umowy pracownik miał prawo do: 1) uczestniczenia w inwentaryzacji mienia osobiście, a w razie gdy nie ma możliwości wzięcia udziału w inwentaryzacji z powodu choroby lub innej ważnej przyczyny, mógł wskazać na piśmie inną osobę, która za zgodą pracodawcy weźmie udział w inwentaryzacji; 2) wglądu w księgi rachunkowego pracodawcy w zakresie dotyczącym rozliczenia powierzonego mienia; 3) uczestniczenia w przyjmowaniu i wydawaniu mienia; 4) wypowiedzenia umowy ze skutkiem na przyszłość, jeżeli w terminie 7 dni liczonym od dnia zgłoszenia żądania przeprowadzenia inwentaryzacji nie zostanie ona rozpoczęta lub nie nastąpi odsunięcie od pracy w miejscu powierzenia mienia pracownika, którego dotyczą zarzuty. Pracodawca zobowiązany był zapewnić pracownikowi możliwość sprawowania osobistego nadzoru nad powierzonym mieniem przez zapewnienie swobodnego dostępu do mienia w miejscu dostępu do mienia, w czasie wykonywania pracy lub określonych czynności w miejscu powierzenia mienia (§ 7 Umowy).

Załącznik nr 1 do Umowy to wydruk z programu komputerowego, zawierający spis asortymentu magazynowego.

Pozwany podpisał umowę w cytowanym brzmieniu, nie zgłaszając żadnych zastrzeżeń do jej postanowień. Podpisanie umowy nie było poprzedzone przeprowadzeniem inwentaryzacji zdawczo – odbiorczej. Pozwany nie miał możliwości fizycznego skontrolowania stanów magazynowych.

Dowód:

Umowa o odpowiedzialności majątkowej za powierzone mienie z dn. 28.11.2011 r.
(k. 7 – 8)

Zestawienie ilościowo – wartościowe materiałów na dzień 30.09.2011 r. – załącznik nr 1 do umowy o odpowiedzialności majątkowej z dn. 28.11.2011 r. (k. 75 – 129)

Przesłuchanie pozwanego (k. 414, 415; płyta CD)

Rozkazem dziennym Nr Z – 243 z dnia 16 grudnia 2011 r. wz. pplk A. B. zarządził przeprowadzenie inwentaryzacji zdawczo – odbiorczej w magazynie służby czołgowo – samochodowej, ul. (...), pole spisowe nr 4. Osobą zdającą magazyn był pozwany, a osobami przyjmującymi – S. B. i W. S.. Na mocy rozkazu dziennego Nr Z – 243 powołano Zespół (...) w składzie: J. S. (przewodniczący), B. T. i S. M. (członkowie). Dowódca polecił przeprowadzić spis z natury w obecności zdającego i przyjmującego, rozpocząć spis od dnia 19 grudnia 2011 r. i zakończyć do dnia 30 grudnia 2011 r. Dowódca zobowiązał Zespół Spisowy do pełnej odpowiedzialności za właściwe i zgodne z obowiązującymi przepisami przeprowadzenie spisu na arkuszach spisowych z systemu informatycznego z (...). Inwentaryzację należało przeprowadzić według stanu na dzień 16 grudnia 2011 r.

Rozkazem dziennym Nr Z – 1 z dnia 2 stycznia 2012 r. plk J. B. przesunął datę, do której należało zakończyć spis, na dzień 20 stycznia 2012 r.

U strony powodowej inwentaryzację przeprowadza się na podstawie instrukcji sporządzonej zgodnie z ustawą o rachunkowości.

Dowód:

Rozkaz dzienny Nr Z – 243 z dn. 16.12.2011 r. (k. 68)

Rozkaz dzienny Nr Z – 1 z dn. 02.01.2012 r. (k. 74)

Zeznania świadka S. B. (k. 341; płyta CD)

Zeznania świadka T. K. (k. 341; płyta CD)

Zeznania świadka J. S. (k. 341; płyta CD)

Czynności inwentaryzacyjne rozpoczęto w dniu 19 grudnia 2011 r., a zakończono w dniu 27 stycznia 2012 r. W skład Komisji Inwentaryzacyjnej weszli T. K. (przewodniczący) oraz M. K. (członek). Przewodniczący Komisji Inwentaryzacyjnej udzielił instruktażu Zespołowi Spisowemu oraz osobie zdającej i osobom przyjmującym środki materiałowe, zgromadzone w magazynie służby czołgowo – samochodowej, zwrócił uwagę na terminowe i zgodne z obowiązującymi przepisami przeprowadzenie inwentaryzacji.

W dniu 19 grudnia 2011 r. pozwany oświadczył, że wszystkie składniki majątkowe znajdujące się w rejonie spisowym, za które ponosi odpowiedzialność materialną, zostały poprawnie udokumentowane, zgodnie z obowiązującymi w jednostce przepisami. Oświadczył też, że wszystkie dowody dokumentujące operacje gospodarcze zostały zrealizowane, przekazane i zaksięgowane w prowadzonej ewidencji oraz przekazane do działu księgowości.

Czynności inwentaryzacyjne prowadzone były w pomieszczeniach 1, 2, 5, 25, 26 budynku nr (...) i pomieszczeniach 3 – 5 budynku nr (...). Pomieszczenia te zostały zabezpieczone referentką o nr MX 353. Komisja Inwentaryzacyjna w dniu 19 grudnia 2011 r. dokonała zabezpieczenia dokumentacji magazynowej w postaci: Książki potrzeb i zgłoszeń materiałowych 2 (...) 234/4, Książki wejść do magazynu czołgowo – samochodowego 234/6, Książek kontrolnych sprzętu i materiałów. Książki i karty magazynowe zostały zdeponowane w skrzyni kartotekowej, którą zaplombowano referentką nr XM 353.

Inwentaryzacja polegała na sporządzeniu spisu z natury przedmiotów znajdujących się w magazynie. Arkusze były następnie przekazywane do pracownika księgowości, który sprawdzał faktyczny stan magazynowy ze stanem magazynowym wynikającym z dokumentacji.

Każdorazowo po zakończeniu czynności inwentaryzacyjnych w danym pomieszczeniu pomieszczenie to było plombowane referentką. Przystępując w kolejnych dniach do kontynuacji czynności inwentaryzacyjnych w zabezpieczonym pomieszczeniu Komisja Inwentaryzacyjna kontrolowała, czy pozostawiona plomba nie uległa naruszeniu. W toku przeprowadzonej inwentaryzacji komisja nie stwierdziła naruszenia którejkolwiek z plomb.

W trakcie prowadzenia prac inwentaryzacyjnych w magazynie nadzorowanym przez pozwanego czynny był drugi magazyn, który wydawał wówczas części i przyjmował je.

Inwentaryzacja została zakończona z opóźnieniem (w porównaniu do planowanego terminu jej zakończenia) m.in. z uwagi na nieprzygotowanie magazynu do inwentaryzacji (w pomieszczeniach panował bałagan, wywieszki magazynowe nie posiadały aktualnych oznaczeń, części zamienne na regałach nie były poukładane markami sprzętu, stal i materiały były ważona na nielegalizowanych wagach). Gdyby magazyn był przygotowany do inwentaryzacji, to i tak nie udało się jej skończyć w planowanym pierwotnie terminie (choć opóźnienie byłoby mniejsze). Pozwany nie otrzymał rozkazu przygotowania pomieszczeń magazynowych do inwentaryzacji.

W trakcie inwentaryzacji prowadzony był rejestr ruchu składników majątkowych w czasie spisu. Zarejestrowano dwa dokumenty dostawy oraz jedenaście dokumentów wydań.

W dniach 10 i 12 stycznia 2012 r. pozwany był nieobecny w trakcie spisu, a od 20 stycznia 2012 r. zaprzestał przychodzenia do jednostki wojskowej. Pracodawca nie uniemożliwił pozwanemu udziału w inwentaryzacji. Pozwany nie wskazał osoby, która miałaby go reprezentować w trakcie inwentaryzacji.

Przekazanie mienia znajdującego się w pomieszczeniach objętych inwentaryzacją odbyło się w dniu 27 stycznia 2012 r. w obecności komisji inwentaryzacyjnej w składzie: J. S., B. T. oraz S. M.. Pozwany był nieobecny przy czynności przekazania mienia.

W wyniku przeprowadzonej inwentaryzacji stwierdzono niedobór na łączną kwotę 14 752,83 zł i nadwyżkę na łączną kwotę 110 820,33zł, z czego kompensacie podlegał asortyment na kwotę 53,15 zł.

Dowód:

Sprawozdanie Końcowe Przewodniczącego Komisji Inwentaryzacyjnej (k. 69 – 73)

Protokół szkody nr (...) (w załączeniu do pisma procesowego str. powodowej z dn. 25.05.2012 r.)

Notatka z instruktażu z dn. 19.12.2011 r. (k. 143)

Protokół komisyjnego ustalenia pomieszczeń składników mienia z dn. 19.12.2011 r. (k. 144)

Protokół zabezpieczenia ewidencji magazynowej (k. 145)

Oświadczenie początkowe pozwanego z dn. 19.12.2011 r. (k. 146)

Rejestr ruchu składników majątkowych w czasie spisu (k. 147)

Protokół kontroli kompletności, rzetelności i prawidłowości spisu z natury przeprowadzonej w dn. 03.01 i 10.01.2012 r. (k. 148)

Protokół zdawczo – odbiorczy z dn. 27.01.2012 r. (k. 149)

Protokół komisyjnego zabezpieczenia i odbezpieczenia pomieszczeń inwentaryzowanych (k. 150 – 154)

Arkusze spisu z natury (k. 155 – 307)

Dokument przyjęcia z dn. 24.01.2012 r. (k. 308)

Zestawienie różnic inwentaryzacyjnych (k. 309 – 337)

Oświadczenie kierownika inwentaryzacji z dn. 20.06.2012 r. (k. 14)

Protokół szkody nr (...) z dn. 18.06.2012 r. (k. 9 – 13)

Zeznania świadka S. B. (k.341; płyta CD)

Zeznania świadka J. S. (k. 341; płyta CD)

W dniu 30 grudnia 2011 r. pozwany podpisał oświadczenie, w którym, w związku z rozwiązaniem umowy o pracę w dniu 30 grudnia 2011 r. oraz umowy o odpowiedzialności majątkowej za powierzone mienie, zobowiązał się do pokrycia wszelkich szkód i niedoborów w powierzonym pozwanemu mieniu, wykrytych podczas inwentaryzacji trwającej do dnia 20 stycznia 2012 r.

Dowód:

Oświadczenie z dn. 30.12.2011 r. (w aktach osobowych pozwanego – w załączeniu do akt sprawy)

Po przeprowadzonej inwentaryzacji magazyn został przejęty przez W. S. i S. B.. Pracownicy ci są osobami odpowiedzialnymi materialnie za asortyment magazynowy.

Dowód:

Zeznania świadka S. B. (k. 341; płyta CD)

Zeznania świadka W. S. (k. 410, 411; płyta CD)

Pismem z dnia 21 czerwca 2012 r. strona powodowa wezwała pozwanego, w związku z powstałą szkodą w magazynie służby czołgowo – samochodowej, ujawnioną podczas inwentaryzacji zdawczo – odbiorczej, do dobrowolnego zwrotu równowartości brakującego mienia w kwocie 7 972,04 zł w terminie 14 dni od dnia doręczenia pisma. Pismo zostało pozwanemu doręczone w dniu 27 czerwca 2012 r.

Dowód:

Wezwanie do zapłaty z dn. 21.06.2012 r. wraz ze zwrotnym potwierdzeniem odbioru (k. 15, 16)

Na mocy rozkazu dziennego Nr Z – 247 z dnia 25 maja 2012 r. przeprowadzone zostało postępowanie wyjaśniające w sprawie szkody. Postępowanie to prowadzone było na podstawie następujących materiałów: meldunek szefa służby wraz z załącznikami, oświadczenie por. M. D., oświadczenie kierownika sekcji inwentaryzacji, umowa o odpowiedzialności podpisana przez pozwanego wraz z załącznikami, notatka służbowa z dn. 06.06.2012 r., wezwanie z dn. 31.06.2012 r. do dobrowolnego zwrotu równowartości brakującego mienia, pismo pozwanego nr (...) z dn. 09.07.2012 r., nr (...) z dn. 30.07.2012 r., nr (...) z dn. 03.09.2012 r., odpowiedzi na pisma nr (...) z dn. 19.07.2012 r., nr (...) z dn. 14.08.2012 r., nr (...) z dn. 08.10.2012 r.

Postępowanie wyjaśniające prowadził B. P..

Wynikiem postępowanie wyjaśniającego było przede wszystkim ustalenie, że wartość szkody wyraża się kwotą 7 972,04 zł, nie zaś kwotą 14 752,83 zł ustaloną w protokole szkody. Nie stwierdzono w postępowaniu wyjaśniającym, by jakkolwiek dokument dostawy do magazynu bądź wydania z magazynu nie został zaksięgowany.

Niedobór stwierdzono w dziewięćdziesięciu rodzajach asortymentu, który znajdował się w magazynie. Braki liczone były w sztukach towarów (np. brak 6 sztuk szczęk hamulcowych przednich, brak 2 sztuk młotka ślusarskiego 2 kg), w jednostkach masy (np. brak 2 893,009 kg złomu akumulatorowego, brak 1,7 kg rurki miedzianej ciągnionej fi 1x16) i w jednostkach długości (np. brak węża opalanego fi 18 mm).

Dowód:

Sprawozdanie z postępowania wyjaśniającego z dn. 10.10.2014 r. (k. 142)

Zeznania świadka B. P. (k. 411, 412; płyta CD)

Notatka służbowa z dn. 06.06.2012 r.

Protokół szkody nr (...) z dn. 18.06.2012 r. (k. 9 – 13)

Stosunek pracy między stronami ustał z dniem 30 grudnia 2011 r. na mocy porozumienia stron.

Dowód:

Świadczenie pracy z dn. 30.12.2011 r. (k. 42)

W oparciu o powyższe ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo podlegało oddaleniu jako bezzasadne.

Strona powodowa dochodziła w niniejszym postępowaniu zasądzenia od pozwanego kwoty 7 972,04 zł (wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 12 lipca 2012 r. do dnia zapłaty), z tytułu wyrównania szkody w mieniu wojskowym, za powstanie której, w ocenie strony powodowej, odpowiada pozwany.

Pozwany wnosił o oddalenie powództwa w całości.

Na wstępie należy wskazać, iż materialna odpowiedzialność pracownicza została uregulowana kompleksowo w Dziale V Kodeksu pracy. Zakres odpowiedzialności może różnić się w zależności od okoliczności. Pracownik może odpowiadać w pełni, w sposób ograniczony lub wynikający z umowy.

W Rozdziale I Działu piątego kodeksu pracy znalazły się unormowania dotyczące odpowiedzialności pracownika za szkodę wyrządzoną pracodawcy wskutek zawinionego niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązków pracowniczych. Przysługujące w takim wypadku odszkodowanie nie może przewyższać kwoty trzymiesięcznego wynagrodzenia przysługującego pracownikowi w dniu wyrządzenia szkody (z wyjątkiem umyślnego wyrządzenia szkody, którą pracownik obowiązany jest naprawić w pełnej wysokości).

W Dziale piątym w Rozdziale II KP uregulowano drugi rodzaj odpowiedzialności materialnej pracownika za szkodę wyrządzoną w mieniu pracodawcy. Chodzi o mienie, które pracodawca powierzył pracownikowi z obowiązkiem zwrotu albo wyliczenia się (tzw. reżim szczególny). Reguły tej odpowiedzialności zostały ukształtowane w sposób surowszy niż odpowiedzialności na zasadach ogólnych. Wynika to z tego, że w przypadku powierzenia mienia na pracownika ciąży, poza powszechnymi obowiązkami wynikającymi ze stosunku pracy, obowiązek szczególny, jakim jest sprawowanie pieczy nad mieniem powierzonym. Odpowiedzialność za szkodę w mieniu powierzonym oznacza, że pracownik odpowiada nie tylko w granicach rzeczywistej straty pracodawcy, ale również za utracone korzyści, oraz że jego odszkodowanie nie ogranicza się do kwoty 3 – krotności miesięcznego wynagrodzenia.

W art. 124 k.p. określono dwa rodzaje mienia, które pracodawca może powierzyć pracownikowi z obowiązkiem zwrotu albo wyliczenia się. Pierwszy dotyczy mienia określonego w § 1 tego przepisu. Chodzi tutaj o pieniądze, z których pracownik musi się wyliczyć, oraz o mienie, które musi zwrócić, czyli o: papiery wartościowe lub kosztowności, a także o narzędzia, instrumenty lub podobne przedmioty oraz ponadto o środki ochrony indywidualnej, odzież i obuwie robocze. W § 2 tego przepisu określono natomiast drugi rodzaj mienia, które pracodawca może powierzyć pracownikowi z obowiązkiem zwrotu albo do wyliczenia się. Zostało ono określone jako mienie inne niż wymienione w § 1.

Różnica między obydwojema rodzajami mienia jest zasadnicza. Warunki odpowiedzialności za szkodę w mieniu, o którym mówi art. 124 § 2 k.p., określa Rada Ministrów w drodze rozporządzenia (art. 126 § 2 k.p.). Może ona uregulować odpowiedzialność za szkodę powstałą w tym mieniu na podstawie art. 114 – 116 i 118 k.p., czyli na zasadach ogólnych, podczas gdy za szkodę powstałą w mieniu wymienionym w art. 124 § 1 k.p. pracownik ponosi odpowiedzialność w pełnej wysokości.

W Rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 10 października 1975 r. w sprawie warunków odpowiedzialności materialnej pracowników za szkodę w powierzonym mieniu (tj. Dz.U. Nr 143, poz. 662) przewidziano, że odpowiedzialność materialną za szkody w mieniu na zasadach przewidzianych w art. 114 – 116 i 118 k.p. (a więc odpowiedzialność ograniczoną) ponoszą pracownicy zatrudnieni: 1) w magazynach, w których wyodrębniono pomieszczenie do wydawania towarów (halę spedycyjną) oraz zorganizowano dozór ruchu mienia i osób (warunek wyodrębnienia pomieszczenia wydawania towarów nie jest wymagany w magazynach, w których przeładunek odbywa się systemem automatycznym z urządzeniami pomiarowo – kontrolnymi); 2) w sklepach o obsadzie co najmniej 6 osób i w stoiskach (działach) w domach towarowych (handlowych), jeżeli przy sprzedaży towarów wystawia się dowody sprzedaży, inkaso gotówki jest dokonywane przez kasjerów w wydzielonych kasach, a wydawanie towarów jest dokonywane przez inną osobę niż sprzedawca; 3) w sklepach samoobsługowych oraz w stoiskach (działach) samoobsługowych w domach towarowych (handlowych), w których inkaso gotówki dokonywane jest w wydzielonych kasach przy użyciu kas rejestrujących. Przepisy cytowanego rozporządzenia pozwalają także na obniżenie wysokości odszkodowania za szkody w mieniu powierzonym pracownikowi ponoszącemu odpowiedzialność materialną na zasadach określonych w art. 124 § 2 oraz art. 125 k.p. wówczas, gdy sprawowanie nadzoru nad tym mieniem jest utrudnione, a w szczególności: 1) gdy mienie znajduje się w pomieszczeniach, do których ze względu na potrzeby prawidłowej obsługi konsumentów (interesantów) mają dostęp również pracownicy innych działów albo inne osoby, a zwłaszcza w

placówkach handlowych, w których nabywcy mają swobodny dostęp do towarów, oraz gdy przyjmowanie towarów odbywa się bez przerywania obsługi nabywców; 2) w magazynach, sklepach i punktach usługowych, w których praca trwa dłużej niż na jedną zmianę lub w których obsada wynosi co najmniej 5 osób (§ 6 ust. 1 rozporządzenia). Gdy szkoda w powierzonym mieniu powstała w innych okolicznościach niż określone w ust. 1, wysokość odszkodowania może być w wyjątkowych wypadkach obniżona, jeżeli jest to uzasadnione ze względu na zasady współżycia społecznego (§ 6 ust. 2 rozporządzenia).

Materialnoprawną podstawę roszczenia strony powodowej stanowi w niniejszej sprawie art. 124 § 2 k.p. Powierzone pozwanemu przez pracodawcę mienie nie zalicza się bowiem do katalogu określonego przez ustawodawcę w art. 124 § 1 k.p. Pozwany nie korzysta przy tym z dobrodziejstwa ustanowionego przepisami cytowanego wyżej rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 10 października 1975 r. w sprawie warunków odpowiedzialności materialnej pracowników za szkodę w powierzonym mieniu, które pozwoliłoby na zastosowanie względem pozwanego odpowiedzialności na zasadach ogólnych bądź obniżenia wysokości odszkodowania. Nie zachodzą bowiem w niniejszej sprawie przesłanki, o których mowa w § 2 ust. 1 pkt 1 – 3 oraz w § 6 cytowanego rozporządzenia.

Odpowiedzialność materialna pracowników za mienie powierzone (reżim szczególny) została oparta na innych podstawach niż odpowiedzialność regulowana przez art. 114 – 122 k.p. (reżim ogólny). Wyróżnia się dwie przesłanki tej odpowiedzialności: prawidłowe powierzenie mienia oraz powstanie szkody w majątku pracodawcy. W przypadku tego rodzaju odpowiedzialności, pracodawca musi jedynie udowodnić wyrządzenie przez pracownika szkody, jej wysokość oraz fakt powierzenia tego mienia w sposób prawidłowy.

Pierwszym warunkiem ponoszenia przez pracownika odpowiedzialności na zasadach określonych w Rozdziale II Działu piątego KP jest więc prawidłowe powierzenie mienia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 1981 r., sygn. akt IV PR 350/81, OSNC 1982, Nr 4, poz. 65). Z prawidłowym powierzeniem mienia mamy do czynienia tylko wtedy, gdy oddanie go pracownikowi nastąpi w okolicznościach umożliwiających mu – w tej dacie – jego zwrot albo wyliczenie się z niego. Następuje to przez właściwe udokumentowanie przekazania mienia, a taką formą często jest inwentaryzacja. Dla przypisania pracownikowi odpowiedzialności określonej w Rozdziale II Działu piątego k.p. nie wystarczy jednak samo podpisanie przez niego umowy, deklaracji czy innego dokumentu stwierdzającego rzeczywiste powierzenie mienia oraz obowiązek jego zwrotu lub wyliczenia się. Konieczne jest ponadto faktyczne powierzenie mienia w okolicznościach umożliwiających jego zwrot lub wyliczenie się. Podpisanie przez pracownika deklaracji o przyjęciu odpowiedzialności za wyliczenie się z mienia nie ma znaczenia konstytutywnego i nie stwarza samo przez się obowiązku zwrotu lub wyliczenia się, a ma znaczenie jedynie dowodowe (zob. cytowany wyrok SN IV PR 350/81).

Drugim warunkiem ponoszenia przez pracownika odpowiedzialności na zasadach określonych w Rozdziale II Działu piątego KP jest powstanie szkody w mieniu powierzonym. Szkoda polega w tym przypadku na niezwróceniu bądź niewyliczeniu się przez pracownika z powierzonego mu mienia.

Odpowiedzialność pracownika za mienie powierzone jest ukształtowana na zasadzie winy, przy czym wina pracownika, jako przesłanka tej odpowiedzialności, została objęta ustawowym domniemaniem, mającym charakter domniemania wzruszalnego. Winę przypisuje się pracownikowi, jeżeli ten nie zwrócił albo nie wyliczył się w sposób prawidłowy z powierzonego mu mienia.

Domniemanie winy, które ciąży na pracowniku odpowiedzialnym za mienie powierzone powoduje, że pracodawca ma jedynie obowiązek wykazania szkody w nim powstałej, oraz że zostało ono powierzone w sposób prawidłowy. Nie musi on zatem wykazywać winy pracownika. Od odpowiedzialności za mienie powierzone pracownik może się uwolnić, jeżeli wykaże, że szkoda powstała z przyczyn od niego niezależnych, w szczególności wskutek niezapewnienia przez pracodawcę warunków umożliwiających zabezpieczenie powierzonego mienia. Ponadto pracownicy, którym powierzono mienie z obowiązkiem zwrotu albo wyliczenia się, nie ponoszą odpowiedzialności za szkodę w nim w zakresie, w jakim do jej powstania lub zwiększenia przyczynił się pracodawca lub inna osoba (art. 117 k.p. w zw. z art. 127 k.p.).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy wątpliwości Sądu wzbudził po pierwsze sposób powierzenia pozwanemu mienia. Jak już była mowa wyżej, dla przypisania pracownikowi odpowiedzialności, o której mowa w art. 124 k.p., konieczne jest faktyczne powierzenie mienia w okolicznościach umożliwiających jego zwrot lub wyliczenie się – samo podpisanie przez pracownika umowy, deklaracji czy innego dokumentu stwierdzającego rzeczywiste powierzenie mienia nie jest wystarczające. Znaczenie prawidłowego powierzenia mienia jest przy tym tak doniosłe, że w orzecznictwie wskazuje się, że pracownik, któremu powierzono mienie w sposób prawidłowy, ponosi odpowiedzialność materialną na podstawie art. 124 k.p., choćby nawet nie podpisał deklaracji o przyjęciu odpowiedzialności materialnej za powierzone mienie (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 października 1985 r., sygn. akt IV PR 221/85, Legalis). To faktyczne powierzenie mienia, a nie podpisanie przez pracownika stosownych dokumentów, rodzi zatem po stronie pracownika odpowiedzialność.

Na mocy Umowy o odpowiedzialności majątkowej za powierzone mienie, zawartej przez strony w dniu 28 listopada 2011 r., pracodawca powierzył pozwanemu mienie znajdujące się w miejscu jego powierzenie, tj. w magazynie czołgowo – samochodowym, zlokalizowanym przy ul. (...), objęte w zestawieniu wartościowym materiałów na dzień 30 września 2011 r. jak również mienie, które zostanie powierzone w czasie trwania umowy w tym trybie z obowiązkiem zwrotu lub wyliczenia się z tego mienia (§ 1 ust. 1 Umowy). Pozwany oświadczył, iż na przyjęcie odpowiedzialności materialnej wyraził zgodę (§ 1 ust. 3 Umowy), a ponadto stwierdził ilościową i jakościową zgodność mienia przekazywanego dokumentem określonym w ust. 1 Umowy ze stanem faktycznym (§ 1 ust. 2 Umowy).

Załącznik nr 1 do Umowy to wydruk z programu komputerowego, zawierający spis asortymentu magazynowego na dzień 30 września 2011 r. – łącznie ponad 50 stron, po ok. 40 – 50 pozycji na każdej stronie.

W niniejszym postępowaniu pozwany podkreślał, że co prawda podpisał Umowę z dnia 28 listopada 2011 r. w cytowanej wyżej treści, jednakże pracodawca nie dał mu możliwości sprawdzenia, czy faktycznie w magazynie znajduje się asortyment wymieniony w załączniku nr 1 do umowy. Powyższemu twierdzeniu pozwanego Sąd dał wiarę.

Na taką ocenę wyjaśnień pozwanego wpływ miały wnioski płynące z pozostałego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Po pierwsze rzuca się w oczy rażąca rozbieżność między czynnościami towarzyszącymi powierzeniu mienia znajdującego się w magazynie czołgowo – samochodowym pozwanemu, a pracownikom przejmującym magazyn od powoda (S. B. oraz W. S.). Brak w materiale dowodowym niniejszej sprawy jakichkolwiek dowodów, które wykazałyby, że powierzeniu magazynu pozwanemu towarzyszyła inwentaryzacja, przeprowadzona choćby jednoosobowo przez pozwanego. Bez wątplenia przeprowadzenie takiej inwentaryzacji wiązałoby się z wytworzeniem dokumentów pomocnych w prowadzeniu czynności inwentaryzacyjnych, mających postać choćby wydruku z systemu komputerowego, na którym pozwany bądź inna osoba przeprowadzająca inwentaryzację „odhaczałaby” pozycje ewidencyjne zgodne ze stanem faktycznym czy też arkuszy spisu z natury, a także protokołu zdawczo – odbiorczego. Brak przedmiotowej dokumentacji budzi wątpliwości Sądu tym bardziej, jeśli porównać go z ilością dokumentacji wytworzonej podczas inwentaryzacji przeprowadzonej w miesiącach grudniu 2011 r. i styczniu 2012 r. Przedmiotowa inwentaryzacja została udokumentowana licznymi arkuszami spisu z natury, które były następnie analizowane pod kątem zgodności ze stanem ewidencyjnym przez pracownika księgowości, protokołami potwierdzającymi zabezpieczenie pomieszczeń magazynowych, protokołami wydawania i przyjmowania sprzętu itp. Nie sposób pominąć także okoliczności, zgodnie z którą inwentaryzacja ta została zarządzona rozkazem dziennym i przeprowadzona na podstawie obowiązującej u strony powodowej Instrukcji prowadzenia inwentaryzacji, co przelożyło się m.in. na powołanie zespołu spisowego i komisji inwentaryzacyjnej, a także na dochowanie licznych procedur wymaganych przez Instrukcję, np. odpowiedniego zabezpieczenia pomieszczeń magazynowych w trakcie inwentaryzacji, zabezpieczenia dokumentacji magazynowej czy kompletowanie dokumentacji inwentaryzacyjnej.

Żaden ze słuchanych w niniejszej sprawie świadków nie wskazał, by tożsame okoliczności towarzyszyły powierzeniu mienia znajdującego się w magazynie czołgowo – samochodowym pozwanemu. Słuchani w sprawie świadkowie to w większości pracownicy strony powodowej, którzy bądź mieli do czynienia na co dzień z pracą magazynu, bądź też byli osobami związanymi z przeprowadzaniem wszelkich inwentaryzacji u strony powodowej. Nie budzi więc wątpliwości Sądu, że gdyby faktycznie przed powierzeniem mienia magazynowego pozwanemu prowadzona była

inventaryzacja, to okoliczność ta została by zauważona przez zeznających w niniejszej sprawie świadków, którzy bądź braliby udział lub nadzorowali prace inventaryzacyjne, bądź odczuwaliby skutki tymczasowego zamknięcia magazynu. Podkreślić należy przy tym, że inventaryzacja magazynu czołgowo – samochodowego nie jest czynnością, która trwa przez czas tak krótki, że z łatwością można fakt jej prowadzenia pominąć, nie dostrzec. Inventaryzacja, która towarzyszyła odejściu pozwanego z pracy rozpoczęła się bowiem w dniu 19 grudnia 2011 r., a zakończyła ponad miesiąc później, przy czym prowadzona była przez trzyosobowy zespół spisowy, dwóch pracowników przyjmujący oraz pozwanego (choć ten brał udział nie przez cały czas trwania inventaryzacji). Gdyby więc pozwany miał przeprowadzać przed objęciem magazynu inventaryzację samodzielnie (bowiem tylko wówczas nie byłaby ona prowadzona na podstawie obowiązujących u strony powodowej instrukcji, a zatem bez powoływania zespołu spisowego, komisji inventaryzacyjnej itp.), to niezaprzeczalnie trwałaby ona dłużej, i z pewnością została by dostrzeżona przez innych pracowników.

Pozwany podnosił w niniejszym postępowaniu, że przyjął warunki określone w Umowie o odpowiedzialności materialnej za powierzone mienie, nie zgłaszając do nich (w tym także do sposobu powierzenia mienia) żadnych zastrzeżeń, bowiem sytuacja życiowa zmuszała go do posiadania źródła dochodu, jakim jest zatrudnienie, a odmowa podpisania umowy wiązałaby się z rozwiązaniem stosunku pracy. Pozwany podpisał więc Umowę, a tym samym stwierdził ilościową i jakościową zgodność mienia przekazywanego, określonego w załączniku nr 1 do Umowy, mimo iż pracodawca nie dał mu możliwości sprawdzenia zgodności stanu faktycznego z wydrukiem ewidencyjnym.

W tym miejscu podkreślić należy, że ani zgoda pracownika na nieprawidłowe powierzenie mienia, ani przyznanie mu wyższego wynagrodzenia nie uchylają obowiązku prawidłowego powierzenia mienia i zapewnienia pracownikowi odpowiedzialnemu materialnie takich warunków, które pozwolą mu na prawidłowe wyliczenie się z mienia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1973 r., sygn. akt I PR 47/73, *Legalis*). Podpisanie przez pozwanego Umowy o odpowiedzialności majątkowej za powierzone mienie bez faktycznego sprawdzenia ilościowego i jakościowego mienia, które pozwany objął, stanowiło więc *de facto* wyrażenie przez pozwanego zgody na nieprawidłowe powierzenie mienia, co w świetle zasługujących na aprobatę poglądów judykatury nie zwalnia pracodawcy z obowiązku prawidłowego powierzenia mienia. W orzecznictwie podkreśla się nadto, że prawidłowe powierzenie mienia to takie, które dla przyjmującego ustala stan zerowy, czyli punkt wyjścia, w kierunku późniejszych rozliczeń. Za takie powierzenie mienia uznaje się w orzecznictwie przeprowadzenie inventaryzacji, bowiem inventaryzacja początkowa i końcowa dają możliwość wyliczenia ewentualnego niedoboru w mieniu (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 21 kwietnia 1995 r., sygn. akt III APr 82/94, *Legalis*).

Szczegółowość reżimu odpowiedzialności pracownika za mienie powierzone z obowiązkiem zwrotu lub wyliczenia się wyraża się nie tylko w nieograniczonej co do kwoty odpowiedzialności odszkodowawczej leżącej po stronie pracownika, ale też w powinności dochowania przez pracodawcę wszelkich starań w celu prawidłowego powierzenia pracownikowi mienia. W ocenie Sądu okoliczności powierzenia pracownikowi mienia nie mogą budzić jakichkolwiek, nawet najmniejszych wątpliwości i zastrzeżeń co do jego prawidłowości i rzetelności. Jeśli bowiem pracownik ma odpowiadać za mienie w sposób wyjątkowo rygorystyczny, to rygoryzm ten powinien dotyczyć także powinności pracodawcy, związanych z powierzeniem mienia. Okoliczności powierzenia mienia pozwanemu w niniejszej sprawie są zaś na tyle wątpliwe, że nie sposób uznać, by mienie zostało pozwanemu powierzone w sposób prawidłowy. Co za tym idzie, nie została spełniona już pierwsza z przesłanek pracowniczej odpowiedzialności za mienie powierzone na zasadzie art. 124 k.p.

Jak już była mowa wyżej, drugą z przesłanek pracowniczej odpowiedzialności na gruncie art. 124 k.p. jest szkoda, która w tym przypadku polega na niezwróceniu bądź niewyliczeniu się przez pracownika z powierzonego mu mienia. Jest to różnica między początkowym a końcowym stanem ilościowym lub wartościowym powierzonego mienia. Skoro jednak, jak ustalił Sąd, w niniejszej sprawie mienie nie zostało powierzone w sposób prawidłowy, to nie można przyjąć, by wykazana w postępowaniu inventaryzacyjnym szkoda w łącznej wysokości 7 972,04 zł stanowiła różnicę właśnie między początkowym a końcowym stanem ilościowym lub wartościowym powierzonego mienia. O ile stan końcowy przedmiotowego mienia jest w niniejszej sprawie możliwy do określenia na podstawie wyników postępowania inventaryzacyjnego, o tyle nie sposób wskazać, jakie mienie (zarówno pod względem ilościowym

jak i jakościowym) wchodziło w skład początkowego stanu mienia. Początkowego stanu mienia nie potwierdza zaś w szczególności komputerowy wydruk z ewidencji stanu magazynowego, który nie został fizycznie porównany z rzeczywistą zawartością magazynu. Co prawda więc w niniejszej sprawie szkoda po stronie powodowej powstała, ale nie można utożsamiać jej z niezwróceniem bądź niewyliczeniem się przez pracownika z powierzonego mu mienia.

W ocenie Sądu- niezależnie od powyższej argumentacji strona powodowa nie wykazała jednak aby poniosła tak naprawę jakąś szkodę w mieniu. Z zestawienia rozliczenia różnic inwentaryzacyjnych wynika, że na stanie magazynowym pozwanego powstał wprawdzie niedobór w mieniu w wysokości 14.752,83 zł, który po zakwalifikowaniu tego mienia ze względu na stopień zużycia do niższej kategorii został ostatecznie ustalony na poziomie 7.972,04 zł. Jednakże równocześnie w czasie inwentaryzacji wykazano nadwyżki towaru na kwotę 110.826,33 zł. W tych okolicznościach trudno więc przyjąć aby rzeczywiście strona powodowa poniosła jakąś szkodę z uwagi na niedobór niektórych pozycji asortymentu. Mało tego, z powyższych ustaleń wynikałoby, iż na stanie magazynowym tak naprawę nie powstał wcale niedobór ale wręcz znaczna nadwyżka magazynowa. W tym kontekście budzi zasadnicze wątpliwości twierdzenie strony powodowej o powstaniu jakiegokolwiek szkody.

Nie może być bowiem tak, że osobno rozlicza się pracownika z niedoborów i zobowiązuje się go do jego pokrycia, jednocześnie tracąc z pola widzenia kwestię nadwyżki i jej pochodzenia. Nadwyżki wartościowe mienia muszą bowiem kompensować ewentualne niedobory. Tylko przy takim rozliczeniu mienia, jeżeli faktycznie pozostaje jakiś niedobór możemy mówić o powstaniu szkody.

Obowiązek dowodowy pracodawcy w sprawach o mienie powierzone na zasadzie art. 124 k.p. sprowadza się po pierwsze do wykazania faktu powstania szkody, która polega na niezwróceniu bądź niewyliczeniu się przez pracownika z powierzonego mu mienia, po drugie zaś do udowodnienia, że mienie zostało powierzone w sposób prawidłowy. W zakresie pozostałych przesłanek odpowiedzialności materialnej, tj. naruszenia obowiązku pracowniczego, winy oraz związku przyczynowego między danym zachowaniem a szkodą istnieje domniemanie winy pracownika, któremu powierzono to mienie. Domniemanie to opiera się jednak na prawidłowym powierzeniu mienia pracownikowi. Skoro zaś w niniejszej sprawie pracodawca nie powierzył pracownikowi mienia w sposób prawidłowy, to powstała później ewentualna szkoda nie może być uznana za szkodę stanowiącą wynik zawinionego naruszenia obowiązku pracowniczego.

W myśl art. 124 § 3 k.p. pracownik może się od odpowiedzialności określonej w § 1 i 2 cytowanego artykułu uwolnić, jeżeli wykáže, że szkoda powstała z przyczyn od niego niezależnych, a w szczególności wskutek niezapewnienia przez pracodawcę warunków umożliwiających zabezpieczenie powierzonego mienia. Okoliczności takiej pozwany, na którym spoczywał ciężar dowodu w przedmiotowym zakresie, nie wykazał. Każdy z zeznających na okoliczność prawidłowego zabezpieczenia powierzonego mienia świadków potwierdził sposób, w jaki powierzone mienie było faktycznie zabezpieczane. Z zeznań świadków wynika więc, że każde z pomieszczeń magazynowych zamykane było na zamek oraz na kłódkę, do których kluczami dysponował jedynie magazynier (pозwany). Po zakończeniu pracy i zamknięciu pomieszczeń magazynowych magazynier przekazywał klucze do oficera dyżurnego, który plombował je następnie w specjalnym pojemniku. Oficer dyżurny mógł wydać klucze jedynie osobie prowadzącej magazyn. Bez osoby odpowiedzialnej materialnie za mienie znajdujące się w magazynie wejście do pomieszczeń magazynowych było niemożliwe (z wyjątkiem długotrwałej nieobecności magazyniera i zaistnienia konieczności wejścia do magazynu – wówczas powoływana była na rozkaz dzienny trzyosobowa komisja). Pomieszczenia magazynowe, oprócz zamykania na klucz, były też referowane. Każdy z żołnierzy i pracowników wojska posiadał indywidualny numer referentki, więc wiadomo było kto zamykał pomieszczenia. Dodatkowo ustanowione były patrole, które sprawdzały te zabezpieczenia. Magazyn czynny był w godzinach od 7:00 do 15:00, a godziny otwarcia magazynu pokrywały się z godzinami pracy magazyniera. Okna pomieszczeń magazynowych były zakratowane, a każdy samochód osobowy wjeżdżający na teren jednostki i wyjeżdżający z niej był kontrolowany pod kątem ewentualnego wywożenia materiałów z magazynu.

Opisany sposób zabezpieczenia pomieszczeń magazynowych przesądza w ocenie Sądu o fakcie zapewnienia przez pracodawcę warunków umożliwiających zabezpieczenie powierzonego mienia. Nie zaistniała więc w niniejszej sprawie przesłanka egzoneracyjna, przewidziana w art. 124 § 3 k.p. Okoliczność ta nie ma jednak wpływu na kształt

rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie wskutek niezastnienia kryteriów odpowiedzialności pracownika na zasadzie art. 124 k.p.

Oświadczeniem z dnia 30 grudnia 2011 r. pozwany zobowiązał się do pokrycia wszelkich szkód i niedoborów w powierzonym mu mieniu wykrytych podczas inwentaryzacji trwającej do dnia 20 stycznia 2012 r. Oświadczenie to zostało zatem złożone in blanco – w dacie składania oświadczenia pozwany nie posiadał wiedzy o wynikach postępowania inwentaryzacyjnego, bowiem to było jeszcze w toku. Pozwany nie wiedział więc, czy w stanie magazynowym wykryte zostaną jakiegokolwiek niedobory, a ponadto, czy ewentualna szkoda w mieniu będzie następstwem okoliczności, za które pozwany odpowiada. Tak skonstruowane oświadczenie pozwanego, przyjęte przez stronę powodową, rodzi w ocenie Sądu stosunek prawny, który zmierza do obejścia prawa.

Art. 58 k.c. stanowi, że nieważne bezwzględnie są czynności prawne sprzeczne z ustawą albo mające na celu obejście ustawy (§1), a także czynności prawne sprzeczne z zasadami współżycia społecznego (§ 2). W doktrynie prawa cywilnego wskazuje się, że zakresem zastosowania art. 58 k.c. objęte są czynności prawne, a na podstawie komentowanego przepisu za bezwzględnie nieważne nie mogą być uznane oświadczenia woli. Wadliwość oświadczenia woli wpływać może jednak na ważność i skuteczność czynności prawnej, w celu dokonania której oświadczenie zostało złożone (Osajda [red.], Kodeks cywilny. Komentarz 2017, wyd. 16, Legalis). Bez wątpienia natomiast oświadczenie woli jednej ze stron skierowane do strony drugiej rodzi między stronami stosunek prawny, którego treść lub cel podlega ocenie pod kątem zgodności z ustawą, zasadami współżycia społecznego a także ewentualnym obejściem prawa.

W uzasadnieniu wyroku z dnia 25 listopada 2004 r. (sygn. akt I PK 42/04, OSNP 2005, Nr 14, poz. 209) Sąd Najwyższy zdefiniował obejście ustawy jako ukształtowanie treści czynności prawnej w sposób, który z punktu widzenia formalnego (pozornie) nie sprzeciwia się ustawie, ale w rzeczywistości (w znaczeniu materialnym) zmierza do zrealizowania celu, którego osiągnięcie przez ustawę jest zakazane. Czynność mająca na celu obejście ustawy nie zawiera elementów wprost sprzecznych z ustawą, ale jej skutki naruszają zakazy lub nakazy ustawowe (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 2006 r., sygn. akt II CSK 101/05, Legalis). Pod pojęciem celu czynności prawnej należy zaś rozumieć stan prawny, jaki powstanie po dokonaniu czynności, czyli prawa i obowiązki dla podmiotów prawa cywilnego, jakie wykreować ma czynność prawna. Podkreślić należy przy tym, że obejście ustawy nie musi być celowe. Nie jest istotne, czy strony czynności prawnej zdawały sobie sprawę z istnienia i treści norm prawnych.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, że oświadczenie pozwanego z dnia 30 grudnia 2011 r. utworzyło pomiędzy stronami stosunek prawny, na mocy którego pozwany znalazł się w miejscu dłużnika względem strony powodowej, przy czym odpowiedzialność pozwanego miała charakter nieograniczony zarówno co do wysokości ewentualnych roszczeń odszkodowawczych, jak i co do podstaw ewentualnej odpowiedzialności. W przedmiotowym oświadczeniu pozwany zobowiązał się bezwarunkowo do pokrycia wszelkich szkód i niedoborów w powierzonym pozwanemu mieniu, wykrytych podczas inwentaryzacji trwającej do dnia 20 stycznia 2012 r. To właśnie przedmiotowa bezwarunkowość czyni stosunek prawny, powstały w wyniku oświadczenia pozwanego, stosunkiem prawnym mającym na celu obejście ustawy, przy czym bez znaczenia pozostaje ewentualna świadomość stron co do celu czynności prawnej. Powstały między stronami stosunek prawny de facto sprzeniewierza się intencji ustawy (Kodeksu pracy), która szczegółowo reguluje przesłanki odpowiedzialności materialnej pracownika, zarówno na zasadach ogólnych jak i w tzw. reżimie szczególnym. Podkreślić należy, że nawet w przypadku odpowiedzialności pracownika za mienie powierzone z obowiązkiem zwrotu lub wyliczenia się, która w stosunku do odpowiedzialności na zasadach ogólnych charakteryzuje się dużo surowszym reżimem odpowiedzialności, ustawodawca przewidział przesłanki, które muszą zaistnieć dla zaktualizowania się przedmiotowej odpowiedzialności po stronie pracownika. Innymi słowy, nawet odpowiedzialność w reżimie szczególnym nie jest odpowiedzialnością bezwarunkową, bowiem dla jej zaistnienia konieczne jest m.in. prawidłowe powierzenie mienia pracownikowi.

Adresatem przepisu art. 58 k.c. są w pierwszej kolejności organu stosujące prawo, co oznacza, że sąd uwzględnia bezwzględną nieważność czynności prawnej z urzędu, nawet jeśli żadna ze stron nie powołała się na nieważność. Tym samym procedując w niniejszej sprawie do uprawnień Sądu należało uznanie czynności prawnej, a więc nawiązanie

stosunku prawnego między stronami na mocy oświadczenia pozwanego z dnia 30 grudnia 2011 r., za czynność prawną mającą na celu obejście prawa, a przez to nieważną.

Nie bez znaczenia pozostaje także fakt, że w treści oświadczenia z dnia 30 grudnia 2011 r. pozwany zobowiązał się pokrycia wszelkich szkód i niedoborów w mieniu mu powierzonym. Skoro jednak nie sposób wyodrębnić mienia, jakie zostało pozwanemu faktycznie powierzone, to nie można też stwierdzić, by ewentualne szkody i niedobory zostały wykryte w mieniu powierzonym pozwanemu. Istniała bowiem hipotetyczna możliwość, że wykryte zostaną niedobory w mieniu, które nie zostało pozwanemu powierzone, a odróżnienie niedoborów w mieniu powierzonym od niedoborów w mieniu niepowierzonym jest niemożliwe.

W doktrynie dominuje pogląd, zgodnie z którym brak zapewnienia warunków koniecznych dla zaistnienia zaostrzonego rygoru odpowiedzialności za mienie powierzone (tj. brak prawidłowego powierzenia mienia lub niezapewnienie przez pracodawcę warunków umożliwiających zabezpieczenie mienia) nie tyle uwalnia pracownika całkowicie od odpowiedzialności, ile od odpowiedzialności za mienie powierzone. Tym samym do odpowiedzialności za mienie powierzone będą miały zastosowanie uregulowania art. 114 i n. k.p., w tym w szczególności art. 116 k.p., który ciężar dowodu co do okoliczności uzasadniających odpowiedzialność pracownika oraz wysokości powstałej szkody nakłada na pracodawcę. To pracodawca jest zatem obowiązany do wykazania, że pracownik, wskutek niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązków pracowniczych ze swej winy wyrządził pracodawcy szkodę. Tymczasem postępowanie dowodowe w niniejszej sprawie nie wykazało jakichkolwiek zaniechań w realizacji obowiązków pracowniczych po stronie pozwanego. Co więcej, skoro nie można określić w sposób niebudzący wątpliwości jakie mienie objął pozwany, to wykluczone jest tym samym powiązanie powstałej po stronie pracodawcy szkody z obowiązkami pracowniczymi pozwanego, bowiem mogły one w ogóle nie dotyczyć mienia, którego niedobór stwierdzono.

Podsumowując, Sąd doszedł do przekonania, że strona powodowa nie sprostała ciężarowi dowodu, jaki wynika z art. 124 i n. k.p., tj. nie wykazała przede wszystkim, by w sposób prawidłowy powierzyła pozwanemu mienie, za które ten miał materialnie odpowiadać. Tym samym pozwany został całkowicie uwolniony od szczególnego reżimu odpowiedzialności, jakim jest odpowiedzialność za mienie powierzone z obowiązkiem zwrotu albo do wyliczenia się. Pozwany nie może też odpowiadać na zasadach ogólnych, przewidzianych w art. 114 i n. k.p., bowiem strona pozwana, na której spoczywał ciężar dowodowy w tym zakresie, nie wykazała, by do powstania szkody doszło w wyniku zawinionego niewykonania lub nienależytego wykonania przez pozwanego obowiązków pracowniczych. Podstawy roszczenia strony powodowej nie może również stanowić podpisane przez pozwanego w dniu 30 grudnia 2011 r. oświadczenie, bowiem powstały na mocy przedmiotowego oświadczenia stosunek prawny miał na celu obejście ustawy, i jako taki jest bezwzględnie nieważny. Tym samym powództwo podlegało oddaleniu, o czym Sąd orzekł jak **w pkt I sentencji wyroku**.

Procedując w niniejszej sprawie Sąd korzystał z całokształtu zgromadzonego materiału dowodowego, a więc z dowodów z dokumentów, wskazanych w treści uzasadnienia, których wiarygodność i autentyczność nie budziła wątpliwości stron, a także z osobowego materiału dowodowego w postaci zeznań świadków: S. B., T. K., J. S., M. D., W. S. i B. P., oraz przesłuchania pozwanego. Sąd pominął dowód z przesłuchania osoby w charakterze strony powodowej na wniosek tej strony.

Zeznania słuchanych w sprawie świadków Sąd ocenił jako wiarygodne. Świadkowie zeznawali w sposób szczegółowy, logiczny, a przy tym spójny między sobą i korespondujący z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Świadkowie byli zgodni przede wszystkim co do sposobu zabezpieczenia mienia, znajdującego się w magazynie, przed dostępem osób trzecich, potwierdzili także prawidłowość i rzetelność prowadzenia inwentaryzacji zdawczo – odbiorczej. Co istotne, żaden ze świadków nie potwierdził, by powierzeniu mienia pozwanemu towarzyszyły jakiegokolwiek czynności faktyczne, tj. by pozwany sprawdzał rzeczywisty stan mienia znajdującego się w magazynie. Wyjaśnienia pozwanego pozostawały w zasadzie zgodne z wnioskami płynącymi z pozostałego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Twierdzenia pozwanego pozostawały zaś odosobnione w zakresie, w jakim wskazywał

on, że w jego ocenie magazyny nie były odpowiednio zabezpieczone. Pozwany ograniczył się przy tym jedynie do wyrażenia swojej oceny, bez przytoczenia argumentów uzasadniających taką konstatację.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu jak **w pkt II sentencji wyroku** znajdowało oparcie w treści art. 98 § 1 kpc. To stroną powodową jako stroną przegrywającą sprawę obciążał obowiązek zwrotu kosztów procesu. Pozwany był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, a zatem strona powodowa zobowiązana była zwrócić poniesione przez powoda koszty zastępstwa procesowego. Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika będącego adwokatem została ustalona na podstawie § 12 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tj. Dz.U. z 2013 r. poz. 461) na kwotę 900 zł. Tym samym w pkt II sentencji wyroku Sąd zasądził od strony powodowej na rzecz pozwanego kwotę 900 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w sprawie.

Sąd nie znalazł podstaw do uwzględnienia wniosku pełnomocnika pozwanego, aby zasądzone koszty zastępstwa procesowego liczyć według podwójnej normy taryfowej. Biorąc pod uwagę nakład pracy pełnomocnika, a także charakter sprawy i wkład pracy pełnomocnika w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia Sąd doszedł do konstatacji, iż wskazane okoliczności nie uzasadniają podwojenia stawek minimalnych, przewidzianych w stosownych przepisach. Nakład pracy pełnomocnika nie był zdecydowanie nadprzeciętny, nie wystąpiły także żadne nadzwyczajne okoliczności, które niniejszą sprawę wyróżniłyby w kategorii spraw z zakresu odpowiedzialności materialnej. W realiach zawilości faktycznej i prawnej niniejszej sprawy Sąd nie znalazł podstaw, by liczyć koszty zastępstwa procesowego strony pozwanej według podwójnych norm taryfowych.